

Sygn. akt V CZ 11/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa K. D.

przeciwko W. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2019 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. akt X Ga (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia orzeczenie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt VII GC (...) Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo K. D. przeciwko W. P. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany w dniu 20 sierpnia 2015 r. zlecił M. sp. z o.o. w P. kompleksowe wykonanie i dostawę konstrukcji dla prowadzonych robót budowlano - montażowych wraz z materiałem dla inwestycji w K. dotyczącej remontu Szkoły Podstawowej nr (...). W dniu 23 listopada 2015 r. została podpisana umowa o powierniczy przelew wierzytelności pomiędzy M. a powodem K. D. Ze

strony cedenta umowę podpisał M. T. jako pełnomocnik zarządu, natomiast cesjonariusza - Firmę (...) K. D. reprezentował jej właściciel K. D.

Sąd I instancji wskazał, że pozwany podważył skuteczność cesji i zarzucał jej nieważność, kwestionując umocowanie osoby działającej w imieniu spółki M.. Na powodzie natomiast spoczywał ciężar dowodowy wykazania skutecznego zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Powód w toku procesu przedłożył dokument zatytułowany „umowa o powierniczy przelew wierzytelności”.

W ocenie Sądu Rejonowego, przedmiotowy dokument nie stanowił wystarczającego dowodu zawarcia umowy cesji między powodem a M. Jak wynikało z treści tego dokumentu w imieniu M. działał pełnomocnik zarządu M. T. Powód nie wykazał, aby spółka M. udzieliła M. T. pełnomocnictwa do zawarcia umowy cesji, a zatem nie wykazał faktu skutecznego zawarcia umowy cesji, a tym samym nie wykazał nabycia wierzytelności od pierwotnego wierzyciela.

Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie wykazał skutecznie swojej legitymacji czynnej w niniejszej sprawie. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Rejonowego, brak było zatem podstaw do dokonywania oceny stosunku podstawowego istniejącego pomiędzy cedentem a pozwanym.

Po rozpoznaniu apelacji powoda wyrokiem z dnia 27 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w G. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji, ograniczając się do wskazania, iż strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji czynnej, nie rozpoznał istoty sprawy. W konsekwencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł kasatoryjnie.

Zdaniem sądu odwoławczego istota niniejszego sporu sprowadzała się do ustalenia czy roszczenie powoda o zapłatę kwoty 19.881.18 zł jest zasadne. Czy wierzytelność będąca przedmiotem umowy przelewu wierzytelności zawartej pomiędzy powodem, a M. faktycznie była należna cedentowi, a także czy umowa przelewu była skutecznie zawarta. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku nie rozważył w ogóle tych kwestii, albowiem poprzestał na stwierdzeniu, że powód nie wykazał nabycia wierzytelności od pierwszego wierzyciela. Dlatego też Sąd w ogóle

nie dokonał ustaleń co do umów łączących M. z pozwanym, a także zawartych w nich postanowieniach gwarancyjnych na podstawie, których pozwany wywodził prawo do obciążenia M. karami umownymi. Sąd Rejonowy wprost wskazał, iż nie odniósł się do kwestii wykonania umowy łączącej M. z pozwanym, albowiem strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji czynnej w niniejszej sprawie.

W konsekwencji Sąd Rejonowy nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, w ogóle nie odniósł się do stosunku prawnego istniejącego pomiędzy cedentem a pozwanym, nie dokonał oceny prawnej roszczenia ani też nie ustalił jego podstawy prawnej i faktycznej.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, dotyczącego braku legitymacji procesowej czynnej powoda. Legitymacja czynna powoda wynika z umowy cesji wierzytelności z dnia 21 listopada 2015 r., która została złożona przez powoda wraz z pismem z dnia 30 maja 2017 r. do przedłożenia której został zobowiązany przez Sąd zarządzeniem z dnia 18 kwietnia 2017 r. Co prawda pozwany podnosił zarzuty do przedmiotowej umowy, jednakże zarzuty te dotyczyły pozorności zawartej umowy, a także czasu, w którym został on poinformowany o przelewie wierzytelności. Jeżeli jednak Sąd Rejonowy, pomimo braku zarzutu pozwanego, powziął wątpliwości co do posiadanego pełnomocnictwa M. T. do zawarcia przedmiotowej umowy cesji, a przez to i skuteczności jej zawarcia, miał możliwość wyjaśnienia tej okoliczności w trybie art. 207 § 3 k.p.c. Nic nie stało przecież na przeszkodzie, aby Sąd I instancji zobowiązał powoda do wskazania z czego wywodzi swą legitymację w procesie.

Pozwany zaskarżył w całości ww. wyrok Sądu Okręgowego zarzucając Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 1 i 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W celu przeciwdziałania bezzasadnemu uchylaniu przez sądy odwoławcze zaskarżonych apelacją orzeczeń i przekazywaniu spraw do ponownego rozpoznania sądom pierwszej instancji mimo braku przewidzianych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. przesłanek, ustawodawca dopuścił zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenia sądu drugiej instancji. Zażalenie to służy kontroli prawidłowości sposobu rozstrzygnięcia, przez wybór orzeczenia kasatoryjnego,

które to orzeczenie może jednak zostać wydane wyłącznie w razie wystąpienia przesłanek wskazanych w powołanych przepisach.

Zgodnie z ich treścią, orzeczenie kasatoryjne może zostać wydane tylko w razie nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.) oraz w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy lub konieczności przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Wymaga zatem podkreślenia, że po zmianie art. 386 § 4 k.p.c. z dniem 1 stycznia 2000 r. nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego. Może nią być - jak wynika jednoznacznie z obecnego brzmienia tego przepisu, tylko konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Należy zauważyć, że w przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji co do braku legitymacji powoda w rozpoznawanej sprawie. Sąd drugiej instancji wskazał przy tym, że Sąd Rejonowy uznając, że powód nie wykazał nabycia wierzytelności od pierwszego wierzyciela nie wyjaśnił okoliczności czy M. T. był umocowany do skutecznego zawarcia przedmiotowej umowy cesji. Zdaniem Sądu II instancji Sąd Rejonowy miał możliwość wyjaśnienia tej okoliczności odwołując się do regulacji zamieszczonej w art. 207 § 3 k.p.c. i można było zobowiązać powoda do wskazania z czego wywodzi swą legitymację w procesie.

Ze stanowiskiem takim nie można się zgodzić. Nie można bowiem przyjmować, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy w przypadku wadliwości postępowania, polegającego na tym, że sąd nie wziął pod rozwagę lub też nie

dysponował wszystkimi faktami i dowodami, które mogły służyć do należytego rozpoznania istoty sprawy.

Skoro Sąd Okręgowy przyjął, że Sąd pierwszej instancji nie ustalił prawidłowo wszystkich okoliczności niezbędnych do dokonania oceny, czy powód miał legitymację w rozpoznawanej sprawie, a jednocześnie nie stwierdził, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, to mając na względzie model apelacji przyjęty w k.p.c. powinien był samodzielnie usunąć dostrzeżone uchybienia i podjąć działania umożliwiające wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Podkreślenia wymaga także, że nawet stwierdzenie, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji stwarza jedynie możliwość, a nie obowiązek uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Nie ma zatem przeszkód, aby sąd drugiej instancji wydał orzeczenie kończące postępowanie, jeśli uzna, że materiał dowodowy (także uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym) zezwala na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto zgodnie z art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, 398²¹ i 394¹ § 3 k.p.c.

aj